



Kolumna dofinansowana ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# ENERGETYKA PROSUMENCKA SPÓŁDZIELNIE ENERGETYCZNE

**W** mediach często słyszymy, że gdyby nagle zabrakło energii elektrycznej, to cofnęlibyśmy się do „epoki kamienia łupanego”. Mimo że zwrot ten może być nieco na wyrost, brak energii elektrycznej poważnie utrudniłby nasze codzienne życie – zwłaszcza w nowoczesnym gospodarstwie rolnym, gdzie dużo procesów jest zautomatyzowane. Co jakiś czas gdzieś na świecie zdarza się tzw. „blackout”, kiedy całe aglomeracje przez wiele godzin odcięte są od energii elektrycznej. Podobna przerwa w dostawie prądu może się przydarzyć także nam, warto być na to wcześniej przygotowanym – najlepiej posiadać własny generator, być prosumentem i korzystać z magazynów energii albo członkiem większej spółdzielni energetycznej.

## Kim jest prosument energii odnawialnej?

Prosumentem energii odnawialnej zgodnie z ustawą o Odnawialnych Źródłach Energii (OZE) jest podmiot, który wytwarza energię elektryczną tylko z odnawialnych źródeł energii

w mikroinstalacji\* na własne potrzeby, a jednocześnie jest odbiorcą końcowym, czyli nie wykorzystuje energii na potrzeby wytwarzania, przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej i dokonuje zakupu energii elektrycznej na podstawie umowy kompleksowej, a wytwarzanie energii elektrycznej nie stanowi przeważającej działalności gospodarczej. Podmiotem prosumenckim mogą zostać m.in.: gospodarstwa domowe, przedsiębiorcy, osoby fizyczne prowadzące gospodarstwo rolne, rybackie, sadownicze, hodowcy, jednostki badawcze, jednostki sektora finansów publicznych, a nawet wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie działające na terenach wiejskich, które w dużym stopniu zagrożone są tzw. „ubóstwem energetycznym”. Rozwiązanie to wprowadza realne zachęty do zrzeszania się lokalnych społeczności w formie spółdzielni lub spółdzielni rolniczych.

„Pakiet prosumencki” to efekt pracy międzyresortowego zespołu ds. programu Energia Plus, kierowanego przez minister Jadwigę Emilewicz. Stanowi on pierwszą część zmian

przygotowanych przez ten zespół. W planach są kolejne ułatwienia, które mają na celu rozwój energetyki obywatelskiej, rozpowszechnienie inwestycji w OZE i zwiększenie udziału prosumenckich OZE w bilansie energetycznym Polski.

## Spółdzielnia energetyczna – zbiorowy prosument

Dla spółdzielni energetycznych, w wyniku ostatniej nowelizacji Ustawy o OZE z dnia 19 lipca 2019 r., wprowadzono bardzo ważne regulacje prorozwojowe. Przede wszystkim pozwalają one na skorzystanie z „opustów” dla celów rozliczania wytworzonej i pobranej energii elektrycznej przez członków spółdzielni, jako de facto prosumentów. Członkowie spółdzielni energetycznej mogą zatem wytwarzać energię elektryczną, biogaz (biometan) lub ciepło na potrzeby własne, a nadwyżki energii elektrycznej mogłyby magazynować w sieci i odbierać 60% z nich. Pozostała ilość energii ma stanowić własność sprzedawców obsługujących funkcjonowanie spółdzielni energetycznych na danym

obszarze. Rozwiązanie to przypomina rozliczenia stosowane ze sprzedawcami energii przez prosumentów energii odnawialnej, większa jest jedynie ilość energii elektrycznej, jaka przepada na rzecz sprzedawców (pokrycie kosztów związanych z dystrybucją) oraz dopuszczalna moc instalacji (moc zainstalowana elektryczna nie wyższa niż 10 MW, a w przypadku energii ciepła nie wyższa niż 30 MW, w przypadku produkcji biogazu 40 mln m<sup>3</sup>/rok), co łącznie może być dla nich zachętą do rozwijania współpracy ze spółdzielniami energetycznymi.

Spółdzielnia energetyczna ma obowiązek pokryć jej wszystkim członkom średnio nie mniej niż 70% ich rocznego zapotrzebowania jedynie na energię elektryczną. Do tak liczonego bilansu energetycznego nie wlicza się biogazu oraz energii cieplnej, które również mogą być wytwarzane w spółdzielni energetycznej.

Następną zachętą jest rezygnacja przez ustawodawcę z warunku, polegającego na obowiązku posiadania przynajmniej jednej instalacji OZE, która uzyska stopień wykorzystania mocy zainstalowanej elektrycznej na poziomie większym niż 3504 MWh/MW/rok. W praktyce oznacza to, iż w ramach spółdzielni energetycznej nie musi już funkcjonować biogazownia rolnicza lub instalacja OZE spalająca biomasę. Taka zmiana daje szansę na realizację w dużej mierze, także instalacji fotowoltaicznych, których koszty mocno spadły w ostatnich latach.

Pozostałe warunki przewidziane dla spółdzielni energetycznych dotyczą liczby jej członków, która nie może

przekroczyć 999, przedmiotu jej działalności, którym może być jedynie wytwarzanie energii z OZE w postaci energii elektrycznej, biogazu lub ciepła, łącznej mocy spółdzielczych instalacji OZE oraz pozamiejskiego charakteru lokalizacji, w jakich prowadzona jest jej działalność.

Główną korzyścią gospodarczą dla członków spółdzielni energetycznej jest możliwość zwolnienia z opłaty dystrybucyjnej zmiennej i części opłat stałych oraz opłaty rozliczeniowej. Rozwiązanie takie może prowadzić do wymiernych oszczędności dla dużych odbiorców energii przy jednoczesnym rozdzielaniu miejsca wytwarzania i konsumpcji energii, co różni spółdzielnię energetyczną od klasycznego prosumenta i jest rozwiązaniem korzystniejszym.

W najbliższym czasie należy się spodziewać wydania kolejnych aktów prawnych, tym razem o randze rozporządzenia, czyli dokumentów wykonawczych, które w szczegółowy sposób uregulują działalność spółdzielni energetycznych.

Dzięki nowym uregulowaniom możemy wyobrazić sobie model funkcjonowania spółdzielni energetycznych, w którym członkowie spółdzielni realizują wspólne inwestycje w instalacje OZE celem zabezpieczenia swoich potrzeb energetycznych, utrzymując dany rodzaj energii po koszcie wytworzenia, realizując tym samym podstawowy cel, dla którego powołali spółdzielnię – tzn. gwarantując sobie stabilizację kosztów zakupu energii na własny użytek oraz bezpieczeństwo energetyczne dostaw. Działalność

spółdzielni energetycznej może odbywać się wyłącznie w oparciu o własne źródła energii.

Spółdzielnia energetyczna po ukonstytuowaniu się w formie statutu, podlega obowiązkowemu zgłoszeniu do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa i dopiero po wpisie do wykazu spółdzielni, może korzystać z uprawnień i dedykowanego mechanizmu wsparcia OZE. Spółdzielnia może natomiast korzystać z instalacji OZE już istniejących istniejących przed jej formalną rejestracją w KOWR.

Spółdzielnia energetyczna to zatem bardzo atrakcyjna forma budowania nowoczesnej energetyki rozproszonej w oparciu o OZE umożliwiająca ograniczenie kosztów oraz dająca bezpieczeństwo dostaw zielonej energii. W tej chwili szczególnie korzystne wykorzystanie tego narzędzia możliwe jest na terenach wiejskich, podmiejskich oraz w strefach ekonomicznych.

\*Mikroinstalacja to instalacja odnawialnego źródła energii o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nie większej niż 50 kW, przyłączona do sieci elektroenergetycznej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV albo o mocy osiągalnej cieplnej w skojarzeniu nie większej niż 150 kW, w której łączna moc zainstalowana elektryczna jest nie większa niż 50 kW. Prosumenci energii odnawialnej mają możliwość zbilansowania energii pobranej z energią wprowadzoną do sieci, od daty przyłączenia mikroinstalacji do sieci (niewykorzystaną energię można rozliczyć w okresie nie dłuższym niż na kolejne 12 miesięcy od daty wprowadzenia tej energii do sieci; w przypadku instalacji do 10 kW: 0,8 kWh (energii pobranej) dla każdej 1 kWh wprowadzonej do sieci, a powyżej 10 kW – 0,7 kWh (energii pobranej) dla każdej 1 kWh wprowadzonej do sieci.

JAKUB COFAŁA  
Dział Rolnictwa Ekologicznego  
i Ochrony Środowiska

Fot. JAKUB COFAŁA

Źródło:  
Materiały Ministerstwa Rozwoju  
Materiały Ministerstwa Rolnictwa  
i Rozwoju Wsi  
[www.krs.org.pl](http://www.krs.org.pl)  
[www.magazynbiomasa.pl](http://www.magazynbiomasa.pl)





# WYPALANIE TRAW JEST SZKODLIWE I ZABRONIONE

**N**a początku wiosny na łąkach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych ma miejsce szkodliwe spalanie wyschniętych traw. Pomimo, iż wypalanie jest w Polsce zabronione, wciąż jeszcze wpisuje się w tradycję wiosennych porządków z powodu mylnego przekonania, że jest to najlepszy sposób na pozbycie się suchej roślinności oraz poprawę jakości gleby. Już wiele lat temu naukowcy udowodnili, że jest to błędne myślenie, a mimo to nadal wiele osób stosuje tę niebezpieczną metodę, która naraża życie ludzi, a także ma negatywny wpływ na przyrodę.

**Wypalanie traw nie poprawia jakości gleby, a wręcz przeciwnie przyczynia się do obniżenia rolniczej i ekologicznej wartości gruntów.** Następuje wyjąłowanie i zubożenie gleby, ponieważ zostaje wypalona warstwa próchnicy. Zmniejsza się jej zdolność do retencji wody, a także następuje zniszczenie flory bakteryjnej odpowiedzialnej za asymilację azotu z atmosfery. Gleba pozbawiona jest możliwości wzbogacania w materię organiczną i oczyszczania z herbicydów i pestycydów. Niemożliwe staje się właściwe napowietrzenie gleby, stąd zachodzą w niej niekorzystne dla wszelkich procesów biochemicznych zjawiska (procesy tlenowe przechodzą w beztlenowe). Skutkiem tego jest obniżenie wartości plonów o 5-8 proc., powodując jednocześnie zachwianie ekosystemu, czego wynikiem jest nadmierny rozwój chwastów. Według naukowców, po takim „pseudo-użyźniającym” zabiegu, ziemia potrzebuje kilku lat by powrócić do plonów sprzed wypalania.

**Wypalanie traw powoduje spustoszenie zarówno dla fauny, jak i dla flory.** Oprócz suchych traw, ogień niszczy żywe rośliny, dopiero co pobudzone do życia w okresie wiosennym. Giną głównie trawy i zioła o płytkim systemie korzeniowym, a pozostają tylko rośliny o silnym i głębokim ukorzenieniu. Wypalanie traw przyczynia się także do wyginiecia największych szprymierzeńców rolnika. Pożary zabijają dżdżownice, które użyźniają ziemię, biedronki zjadające mszyce oraz mrówki pomagające rolnikom walczyć ze szkodliwymi owadami. W płomieniach giną także pszczoły i trzmiele – co powoduje zmniejszenie liczby zapylnych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin. Śmierć spotyka też pisklęta ptaków m.in. skowronków, bażantów, które mają swoje tereny lęgowe na łąkach. Ofiarami stają się także pożyteczne zwierzęta kręgowce jak płazy i gady oraz większe zwierzęta leśne, takie jak sarny, jelenie czy dziki.

**Niewiedza oraz bezmyślność doprowadzają nie tylko do wyniszczenia całych ekosystemów, ale także stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.** Nieodłącznym towarzyszem pożarów jest dym. Ten, który pochodzi z wypalania, potrafi być bardzo trujący. Przede wszystkim znajdują się w nim rakotwórcze węglowodory, dwutlenek węgla oraz dwutlenek siarki. Taka mieszanka zanieczyszcza zarówno glebę, wody gruntowe, jak również niszczy atmosferę, a także ma negatywny wpływ na nasze zdrowie. Dym jest również zagrożeniem dla kierowców, ponieważ ogranicza widoczność na drogach. Wypalanie traw stanowi tak-

że bardzo duże zagrożenie dla pobliskich budynków. Nierzadko ogień przenosi się na zabudowania, pozbawiając ludzi dobytku, a czasami odbierając im zdrowie, a nawet życie.

**Warto jeszcze raz podkreślić, że wypalanie traw jest w Polsce prawnie zabronione.** Ustawa o ochronie przyrody i o lasach zabrania wypalania traw na łąkach, pozostałości roślinnych na nieużytkach, skarpach kolejowych i rowach przydrożnych. Za tego typu działania grożą nie tylko wysokie grzywny do 5 tys. złotych, ale także kara pozbawienia wolności do 10 lat za spowodowanie zagrożenia życia i zdrowia innych ludzi albo zagrożenie mienia.

#### **Rolniku uważaj!**

Również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa może nakładać kary finansowe na rolnika, jeśli wypalał on grunty rolne. Zakaz wypalania gruntów rolnych to jeden z warunków, którego muszą przestrzegać rolnicy ubiegający się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014-2020. Wspomniany system kar nakładanych przez ARiMR, skutkuje zmniejszeniem wysokości dopłat o 5%. Jeżeli rolnik w pełni świadomie dopuścił się do wypalania gruntów rolnych, wówczas ARiMR może mu w świetle prawa obniżyć kwotę należnych mu dopłat nawet o 25%. Natomiast w przypadku stwierdzenia uporczywego wypalania traw, Agencja ma prawo pozbawić rolnika całej kwoty dopłat bezpośrednich za dany rok.

JUSTYNA KAPITAN  
*Dział Rolnictwa Ekologicznego  
i Ochrony Środowiska*